

Saldo migracji w Wielkiej Brytanii rośnie

28 sierpnia 2011

WIELKA BRYTANIA. Saldo migracji wzrosło w Wielkiej Brytanii w ciągu dwunastu miesięcy o 20 proc. W 2010 roku o 239 tys. więcej osób przyjechało do Wielkiej Brytanii na stały pobyt, niż wyjechało – informuje „Independent”.

Ubiegłoroczne statystyki są drugimi najwyższymi od 1991 roku. Jako jeden z głównych punktów swojego programu politycznego David Cameron wymieniał zredukowanie liczby imigrantów. Dane opublikowane przez Office for National Statistics pokazują jednak, że liczba osób przenoszących się do Wielkiej Brytanii nie zmniejszyła się od sześciu lat.

W 2009 roku saldo migracji wynosiło 198 tys. Rok później 575 tys. osób przyjechało do UK na stały pobyt, w tym samym czasie Wielką Brytanię opuściło 336 tys. osób (najniższy poziom od 2005 r.). Saldo migracji wzrosło więcej o 20 proc. do 239 tys.

Jak informuje Home Office, większość osób migrujących do Wielkiej Brytanii nie podlega kontroli imigracyjnej. Zdaniem urzędników aż 60 proc. przyjezdnych to Brytyjczycy wracający do kraju po latach mieszkania za granicą, 28 proc. to obywatele Unii Europejskiej.

W ostatnich latach 8-krotnie zwiększyła się migracja z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, które zostały przyjęte do Unii Europejskiej w 2004 roku. Liczba oficjalnie zarejestrowanych Polaków w Wielkiej Brytanii wzrosła z 75 tys. w 2003 r. do 532 tys. w 2010 r.

Inne dane opublikowane przez Office for National Statistics wskazują, że 1 na 4 dzieci rodzących się w Wielkiej Brytanii ma matkę, która urodziła się poza Wielką Brytanią. Najwięcej z nich pochodzi z Polski. Natomiast najwięcej ojców-imigrantów

urodziło się w Pakistanie.

Opracowanie: GF

Źródło: [eLondyn](#)